ANNALES
UNIVERSITATIS MARIAE CURIE-SKŁODOWSKA
LUBLIN—POLONIA
VOL. XLI, 8 SECTIO G 1994

Katedra Prawa Karnego
Białoruskiego Państwowego Uniwersytetu w Mińsku

Ł. Ł. ZAJCEWA

Apelacja: zagadnienia teorii i praktyki

Appeal: Problems in Theory and Practice

System sądowy Republiki Białoruś — to całokształt wszystkich sądów państwa, powiązanych ze sobą ustanowionymi przez ustawy stosunkami wzajemnymi w zakresie wymiaru sprawiedliwości, wyrażającymi się we współdziałaniu ze sobą różnych instancji sądowych: pierwszej, drugiej (kasacyjnej) i nadzorczej.

Wśród nich szczególną rolę odgrywa sąd pierwszej instancji ze względu na wyjątkowy charakter swoich kompetencji. Chodzi o to, że tylko sąd pierwszej instancji jest prawomocny rozpatrywać i rozstrzygać merytorycznie daną sprawę, jedynie on upoważniony jest badać i oceniać dowody i na ich podstawie ustalać okoliczności faktyczne sprawy, określać związane z nimi skutki prawne i wydać orzeczenie, będące najważniejszym aktem wymiaru sprawiedliwości. Rzecz jasna, że pozostałe instancje sądowe także są uprawnione do analizy i oceny dowodów, gdyż w przeciwnym przypadku nie mogą one realizować nałożonych na nie zadań związanych z wymiarem sprawiedliwości. Jednakże charakter tych analiz i oceny jest inny, a mianowicie: kontrolujący.

Tak złożona kontrola nad orzecznictwem pierwszej instancji w formie kasacyjnej i nadzorczej procedury tłumaczona jest szeregiem obiektywnych czynników.

Działalność sądu pierwszej instancji regulują normy, tworząc harmonijny system gwarancji, zabezpieczających prawomocne orzeczenie w każdej sprawie, ścisłe i dokładne przestrzeganie praw obywateli. Jednakże normy prawa karnoprocesowego nacechowane są nie absolutną, lecz względną skutecznością. Dlatego stuprocentowy, pozytywny rezultat zależy nie tylko od efektywności samych norm, lecz również od prawidłowego ich stosowania przez sąd. W praktyce jednak zagwarantowanie

absolutnej prawidłowości zastosowane przez sąd pierwszej instancji ustawy procesowej jest tak trudne, że także teoria procedury nie stawia przed sobą takiego zadania. Występowanie faktycznych i prawnych błędów w działaniu sądów, stanowi obiektywną rzeczywistość potwierdzoną w zupełności przez praktykę sądową. Właśnie dlatego, że sądy pierwszej instancji dopuszczają się pomyłek. Uzasadnione jest z punktu widzenia teoretycznego i praktycznego istnienie systemu ich wykrywania i prostowania.

Współcześnie na ten system składają się kasacyjne i nadzorcze instancje, które kształtując praktykę sądową i wywierając ważną rolę w zakresie umocnienia praworządności w toku działalności sądów pierwszej instancji, zapewniają wykrycie i sprostowanie przytłaczającej ilości pomyłek sądowych, jawiąc się jako niezawodne gwarancje praw i interesów ustawowych uczestników procesu. O efektywności sprostowania pomyłek w postępowaniu karnym można jednak mówić tylko w aspekcie odrębnej oceny działalności kasacyjnej i nadzorczej instancji, jako dwóch samodzielnych, chociaż ściśle związanych ze sobą instancji. Stosunek pomiędzy praktyką sądów kasacyjnych a instancyjnie wyższych sądów nadzorczych jest jednym z obiektywnych kryteriów, charakteryzujących ich działalność.

Jak wiadomo, kasacyjne rozpatrywanie spraw wykazuje pewną przewagę nad orzekaniem w trybie nadzoru. W toku kasacyjnego rozpatrzenia sprawy sprawdzenie zgodności z prawem i zasadności wyroku i sprostowanie potencjalnych pomyłek sądowych realizowane jest przed uprawomocnieniem się danego wyroku, czyli sprostowanie pomyłek sądowych następuje we właściwym czasie. Prawomocny staje się dopiero już sprawdzony, a niekiedy również zmieniony wyrok.

Kontrola wyroków w trybie nadzoru i sprostowanie pomyłek sądowych następuje z chwilą uprawomocnienia się wyroku i jego wykonywania.

Niekiedy jest to realizowane w kilka lat po wydaniu wyroku. W ten sposób niesprawiedliwy i niezasadny wyrok ma moc przez długi czas, co jest poważnym naruszeniem praworządności.

W odróżnieniu od prostoty i dostępności wszczęcia przewodu kasacyjnego, postępowanie w trybie nadzoru może mieć miejsce w tym tylko przypadku, gdy konieczności w złożeniu rewizji od prawomocnego wyroku dopatrzy się uprawniona do tego z urzędu osoba (art. 380 kpk). Właśnie dlatego rozpatrywanie wyroków w trybie nadzoru nie powinno być zwyczajnym, normalnym zjawiskiem lecz rzadkim wyjątkiem w praktyce sądowej. Wszystkie (lub co najmniej przytłaczająca liczba) pomyłki, których dopuściły się sądy pierwszej instancji, należy naprawić w trybie kasacyjnym. Podstawę dla takiego twierdzenia stanowi art. 334

kpk, nakładający na prokuratora obowiązek zaskarżenia w trybie kasacyjnym każdego obrażającego prawo lub niezasadnego wyroku. I jeżeli to jest istotnie nietrafny wyrok, to sąd wyższej instancji powinien go uchylić lub zmienić.

W praktyce jednakże zauważa się w literaturze prawnej, w oparciu o przeprowadzone badania, że w instancjach kasacyjnych nie prostuje się 37—40% wykrytych w trybie nadzoru.[1] Wskazuje to na niezadowolającą efektywność kasacji i na to, że rozpatrywanie w trybie nadzoru nie stało się jeszcze czymś „wyjątkowym".

Zmniejszenie zakresu spraw rozpatrywanych przez sąd w trybie nadzoru, nadanie temu trybowi charakteru rzeczywiście wyjątkowego możliwe jest jako istotny rezultat zwiększenia skuteczności przewodu kasacyjnego. Z jednej strony wśród przyczyn niezadowalających efektywności pracy instancji kasacyjnej leży specyfika oceny przez nią dowodów. Polega ona na tym, że sądy kasacyjne nie przeprowadzają bezpośredniego dowodu zeznań oskarżonego, świadka, pokrzywdzonego, mają ograniczoną możność przeprowadzenia i badania opinii biegłego i innych źródeł dowodów. Instancja kasacyjna — jedynie sprawdza jakość analizy i oceny dowodów, dokonanej przez sąd pierwszej instancji, ma prawo uchylić i zmienić wyrok (art. 347 kpk), ale tylko na podstawie zebranych w sprawie dowodów, sprawdzonych przez sąd pierwszej instancji.

W ten sposób, sąd drugiej instancji nie ma prawa dokonania powtórnej oceny dowodów. Według cz. 2 art. 358 kpk instancja kasacyjna nie ma prawa wnoszenia do wyroku zmian, opartych na nie ustalonych w wyroku sądu pierwszej instancji okolicznościach lub odrzuconych w tymże wyroku dowodach. Takie stanowisko zawarte jest w cz. 2 art. 360 kpk, zgodnie z którym „sąd rozpatrujący sprawę w trybie kasacyjnym, nie ma prawa ustalania lub uznawania za udowodnione faktów, które nie były ustalone w wyroku lub zostały w nim odrzucone". Uchylając wyrok i kierując sprawę do ponownego rozpoznania, sąd drugiej instancji „nie ma prawa do przesądzania zagadnienia, co do udowodnienia lub nieudowodnienia oskarżenia, wiarygodności lub niewiarygodności tego lub innego dowodu i wyższości jednych dowodów nad drugimi, zastosowania przez sąd pierwszej instancji tej lub innej ustawy karnej i środka karnego".

Z drugiej strony, instancja kasacyjna może oceniać nowe dane, które nie były przedmiotem oceny sądu pierwszej instancji. Mogą one być zawarte w kasacyjnej skardze, sprzeciwie, w nowych materiałach. Do tych danych można zaliczyć także osobiste wyjaśnienia skazanego lub uniewinnionego, uzyskane w toku kontroli orzeczenia sądowego dowody ich

---

[1] I. L. Pietruchin, G. P. Baturow, T. G. Morszczakowa: *Tieorieticzeskije osnowy effiektiwnosti prawosudija*, Moskwa 1979, s. 219.

przedstawicieli w toku rozpoznawania sprawy w sądzie kasacyjnym pisemne wyjaśnienie i dowody, złożone w toku rozpoznawania sprawy w sądzie kasacyjnym przez uczestników przewodu karno-procesowego. Jednakże zmiana wyroku lub jego uchylenie z umorzeniem sprawy są niedopuszczalne w oparciu o dodatkowo przedstawione sądowi drugiej instancji materiały, za wyjątkiem tych przypadków, kiedy fakt ustalony w tych materiałach nie wymaga dodatkowego sprawdzenia i oceny przez sąd pierwszej instancji.

Wydaje się jednak, że ocena całokształtu ujawnionych okoliczności dałaby sądowi drugiej instancji możność sformułowania najbardziej uzasadnionych wywodów, jeżeli by on mógł bezpośrednio przyjmować i badać zarówno dodatkowo przedłożone, jak też i zawarte w sprawie materiały.

Dochodzi w ten sposób do konieczności zwiększenia efektywności rozpatrywania wyroków nieprawomocnych, w drodze utworzenia, prócz kasacyjnej, innej jeszcze formy działalności sądu drugiej instancji, a mianowicie — apelacji. Właśnie przez taką instytucję postulują uzupełnienie ustawodawstwa karnoprocesowego naszej republiki autorzy koncepcji prawno-sądowej reformy i projektów nowej Konstytucji (art. 133) i nowego kpk, w którym apelacji poświęca się część 39. drugiego projektu.

Jak wiadomo, istota apelacji w „czystej" klasycznej postaci polega na nowym rozpatrzeniu sprawy pod względem merytorycznym przez sąd drugiej instancji wskutek wniesienia rewizji stron lub sprzeciwu prokuratora na nieprawomocny wyrok wydany przez sąd pierwszej instancji, z obowiązkowym powtórzeniem tejże procedury sądowej, którą przeprowadził w tej sprawie sąd pierwszej instancji (przesłuchanie oskarżonych, pokrzywdzonych, świadków, biegłych itd.), wraz z badaniami i oceną dowodów i wydaniem nowego wyroku.

Apelacyjny tryb rozpatrywania spraw istniał już w Wielkim Księstwie Litewskim, według statutu 1588 r. W Rosji apelacja została wprowadzona ustawami sądowymi w 1964 r. W początkowych latach organizowanie nowego sądu radziecka ustawa karno-procesowa zrezygnowała z apelacyjnego rozpatrywania wyroków. Poglądy przytłaczającej większości procesualistów sprowadzały się do wniosku, że apelacja nieuchronnie przeciąga proces, prowadzi do zwłoki, komplikuje postępowanie w sprawie i przenosi środek ciężkości działalności sądowej z pierwszej instancji na drugą.

Jako jawnie wyolbrzymione prezentuje się jednak twierdzenia, że apelacja jest nie do przyjęcia w naszym ustawodawstwie, nie jest mu bliska. W ocenie tej instytucji góruje polemika o charakterze czysto terminologicznym. Mijałby się jednak z prawdą pogląd, że apelacja. jako forma

kontroli prawidłowości sądowych orzeczeń zawsze wywoływała negatywny stosunek do siebie ze strony radzieckich prawników. „Jako argument przeciwko dopuszczeniu apelacji zazwyczaj przytacza się to, jak stwierdził N. W. Krylenko — że druga instytucja nie jest zdolna do tak prawidłowego rozpoznania sprawy w trybie papierowego przewodu, jak to jest możliwe w trybie bezpośredniego przewodu w pierwszej instancji. Jednakże jest to właśnie argumentem przemawiającym za tym, żeby drugą instancję uformować inaczej, nie jest zaś argumentem przeciwko samej apelacji”.[2]

Oczywiście, że jeśli istotę apelacji sprowadzi się do tego, że wyższy sąd w wyniku skargi rewizyjnej strony kontroluje sprawę w tym trybie, w którym rozpoznana ona była pierwszy raz w sądzie pierwszej instancji, z wezwaniem i przesłuchaniem świadków, wezwanych na pierwsze rozpatrywanie sprawy, z powtórnym badaniem wszystkich bez wyjątku dowodów w sprawie, w tym także dowodów, które nie były przedmiotem rozpatrzenia przez sąd pierwszej instancji, to, biorąc pod uwagę obecny kształt i charakter przewodu kasacyjnego w naszym procesie nie ma potrzeby mówienia o jego zamianie przez apelację lub o wprowadzeniu jej w „czystej” postaci — kasacji. Tak że w krajach, w których z powodzeniem funkcjonuje apelacja (Anglia, USA, Niemcy, Francja, Włochy), ten tryb kontroli orzeczeń sądowych nie jest stosowany w „czystej” postaci.[3] Dlatego problem stawiany jest tylko co do zasady rozszerzenia początku bezpośredniości w działalności sądu drugiej instancji i w utworzeniu obok kasacji takiego trybu sprawdzania nieprawomocnych orzeczeń, w ramach którego można byłoby uniknąć usterek „czystej” apelacji i wykorzystać to co jako wartościowe, jest zawarte w danej instancji.

W związku z tym wydaje się możliwy do zastosowania tryb przewodu w apelacyjnej instancji, zaproponowany przez autorów projektu kpk w art. 340 i 343, w ramach którego skazany, jego obrońca, prokurator, pokrzywdzony, powód cywilny, pozwany cywilny, ich przedstawiciele są uprawnieni do uczestniczenia w rozpatrzeniu sprawy w sądzie apelacyjnym z własnej inicjatywy, bądź kiedy ich uczestnictwo uzna sąd za konieczne. Świadkowie, biegli, specjaliści są wzywani na posiedzenie sądu według jego uznania, a także kiedy o to wystąpią do sądu strony z pisemnym wnioskiem.

W tym przypadku sąd drugiej instancji będzie miał możność najbardziej gruntownego rozpatrzenia sporu na podstawie bezpośredniej analizy dowodów i to zarówno tych, znajdujących się już w aktach sprawy, jak też i dodatkowo mu przedstawionych.

---

[2] N. W. Krylenko: *Sud i prawo w SSR*, Moskwa 1927, s. 61—62.

[3] S. B. Bobotow: *Burżuaznaja justicyja. Sostojanije i pierspiektiwy razwitija*, Moskwa 1989, s. 55—65, 88—94.

W rezultacie rozpatrzenia sprawy sąd apelacyjny wydaje nowy wyrok, faktycznie uchylający poprzedni, jeżeli jego rozstrzygnięcie jest rozbieżne z wcześniej wydanym w sprawie wyrokiem, albo wydaje orzeczenie, jeżeli jego rozstrzygnięcie pokrywa się z wyrokiem sądu pierwszej instancji (art. 344 projektu kpk). Odpada przy tym konieczność zwrócenia spraw do ponownego rozpatrzenia przez sąd pierwszej instancji, co nierzadko ma miejsce w praktyce i prowadzi do przewlekłości, a czasami utracenia poszczególnych dowodów, naruszenia terminów zatrzymania, a tym samym do naruszenia praw i interesów skazanemu i pokrzywdzonemu. Możliwe błędy będą prostowane przez sam sąd drugiej instancji bez uchylenia wyroku.

Wówczas sąd apelacyjny nie będzie zobowiązany powtarzać całego przewodu sądu pierwszej instancji i zakres bezpośredniego badania dowodów w celu ich sprecyzowania i uzupełnienia zostanie określony przez strony, a w przypadku braku odpowiednich wniosków — przez sąd. Środek ciężkości rozstrzygania spraw karnych spocznie na sądzie pierwszej instancji, niezależnie od prawa wydania przez sąd apelacyjny nowego wyroku.

Przedmiotem rozpoznania sądu apelacyjnego, we wszystkich państwach stosujących ten tryb, są wyroki wydane przez sąd jednoosobowo i przez „koronny" sąd, składający się z sędziów zawodowych. Autorzy projektu kpk całkowicie zasadnie postanowili w pierwszym etapie przeprowadzania reformy sądowej w Republice Białorusi ograniczyć przedmiot rozpatrywania przez sąd apelacyjny tylko do wyroków, wydanych jednoosobowo, aby następnie, po zaaprobowaniu tej nowej dla nas instytucji, rozciągnąć go także na wyroki wydane przez sąd w składzie trzech sędziów zawodowych. Na razie ich wyroki mogą być przedmiotem skargi kasacyjnej i sprzeciwu złożonych do instancji kasacyjnej, która w przypadku ustalenia pomyłki może uchylić wyrok i skierować sprawy do ponownego rozpatrzenia przez sąd pierwszej instancji w składzie innych sędziów.

Wyroki sądu z udziałem sędziów przysięgłych, naszym zdaniem, i w przyszłości nie powinny podlegać rozpatrzeniu w drodze apelacji, lecz mogą być zaskarżone tylko w trybie kasacyjnym. Takie rozwiązanie tego zagadnienia było charakterystyczne zarówno w przedrewolucyjnej Rosji, jak i współcześnie cechuje ustawodawstwo państw zachodnich. Związane to jest z tym, że „zdania kolegium sędziów przysięgłych, oparte na bezpośrednim odczuciu sądowego rozpatrzenia sprawy, nie można zastąpić orzeczeniem sędziów zawodowych".[4]

Uważamy, że wprowadzenie do działalności sądu drugiej instancji, obok kasacyjnej, także instancji sprawdzającej praworządność i zasad-

[4] W. F. Krygin: *Appiellacyja kak forma prowierki sudiebnych rieszenij*, „Sudowy wiestnik" 1992, nr 3, s. 57.

ność sądowych rozstrzygnięć nieprawomocnych w trybie apelacyjnym, będzie sprzyjało wykrywaniu i usunięciu w porę sądowych pomyłek, umocnieniu praworządności w zakresie działalności sądów pierwszej instancji, a także należytej ochronie praw i ustawowych interesów jednostki w procesie karnym.

SUMMARY

The author discusses a problem concerning the Byelorussian system of courts. These comprise first-instance courts, second — instance (cassation) courts, and supervision instance. Since errors and mistakes are often encountered in court practice, it is theoretically and practically justified to create a system that would detect and rectify them. The supervisory, cassation instance serves this purpose in order to strengthen the rule of law. Most first-instance errors should be rectified through cassation. However, studies have shown that ca. 37—40% of errors detected by supervision have not been rectified in the cassation instance. The effect of cassation instance. The effect of cassation is thus far from being satisfactory.

The author postulates that a different form of operation, i.e. appeal, should be introduced. This postulate has been raised in Byelorussia, its authors suggesting that the cases heard by the courts of appeal should be restricted only to sentences passed by one judge, and with time they should cover sentences passed by a panel of three professional judges. This would serve the proper protection of the individual's right in criminal proceedings.